



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 6 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr 334 (1279)

Zwycięstwo pod Suzou

200-tysięczna armia Czang-Kai-Szeka w tym rejonie rozbita przez chińskie wojska ludowe
Rząd Kuomintangu ucieka w panice z Nankinu

NOWY JORK (PAP.). Korespondenci pism amerykańskich donoszą z Nankinu, że oddziały wojsk kuomintangowskich, broniące dostępu do stolicy od strony północno-wschodniej, wycofały się na nową linię obrony na odległość zaledwie 32 km od rzeki Jang-Tse-Kiang.

Chińskie źródła rządowe potwierdzają tę wiadomość i wyjaśniają, że poprzednie pozycje były nie do utrzymania ze względu na działalność partyzantów, zagrażających od tyłu liniami komunikacyjnym wojsk Czang-Kai-Szeka na tym odcinku.

Nowa linia obronna znajduje się w odległości zaledwie 80 km od Nankinu.

Wojska Czang-Kai-Szeka, wycofujące się z rejonu Suzou, zostały otoczone przez armię ludową, część tych wojsk przeszła na stronę armii ludowej, a część została rozbita.

NOWY JORK Jak donoszą z Szanghaju, pod Suzou rozgromiona została naj-

lepsza armia Czang-Kai-Szeka. W ręce wojsk ludowych wpadła olbrzymia ilość sprzętu wojskowego, ponad sto tysięcy żołnierzy Kuomintangu dostało się do niewoli, a drugie tyle przeszło z bronią w ręku na stronę chińskiej armii ludowej.

LONDYN (PAP.). Agencja Reutera donosi, że rząd Czang-Kai-Szeka zarządził ewakuację około 100 tys. urzędników i ich rodzin z Nankinu do Kantonu, Hankau i Czung-King.

Wrzenie rewolucyjne w Syrii

Ludność Damaszku zaatakowała siedziby rządu.
Granice Syrii zamknięte

PARYŻ (PAP.). W związku z zaburzeniami, jakie mają miejsce w Syrii — w Damaszku został ogłoszony stan wyjątkowy. Wojska syryjskie zajęły wszystkie główne place i patrolują na ulicach stolicy. Granice Syrii zostały zamknięte, połączenie telefoniczne z Damaszkiem przerwane.

Jak donoszą dzienniki, osoby, którym udało się opuścić Damaszek, stwierdzają, że demonstranci zdemolowali 2 grudnia dom b.

premiera Syrii Dżamil Mardam - beya. Demonstranci próbowali również zaatakować pałac prezydenta Republiki Syryjskiej, ale zostali odparci ogniem karabinów maszynowych straży pałacowej. Dżamil Mardam - bey, obawiając się o swoje życie, uciekł wraz z rodziną do Bejrutu.

Demonstracje te są wyrazem niezadowolenia z antyludowej polityki rządu syryjskiego.

Święto Konstytucji Stalinowskiej

Narody ZSRR obchodzą uroczystości 12-tą rocznicę uchwalenia Konstytucji — która jest programem walki mas pracujących całego świata przeciw burżuazyjnej reakcji

MOSKWA (PAP.). Związek Radziecki obchodził uroczystości w niedzielę 12-tą rocznicę ogłoszenia Konstytucji Stalinowskiej. Miliony obywateli radzieckich wzięły

udział w uroczystych obchodach i akademiach, odbywających się pod znakiem wielkich osiągnięć radzieckiej demokracji socjalistycznej i jej niezłomnej siły.

Terror brytyjski w Sudanie

LONDYN (PAP.). Zjednoczenie inteligencji sudańskiej opublikowało odezwę do obywateli Sudanu. Odezwa ta demaskuje organizowane i inspirowane przez Anglików wybory do t. zw. Zgromadzenia Ustawodawczego Sudanu. Przedstawiciele inteligencji sudańskiej podkreślają, że wybory te w żaden sposób nie będą rzeczywistym wyrazem woli narodu.

Odezwa przypomina wszystkie gwałty i terror przy pomocy którego Anglicy dławili de-

mokratyczny ruch narodu sudańskiego, aby zapewnić Wielkiej Brytanii swoje panowanie. Imperializm angielski — podkreśla odezwa — nie ma wcale zamiaru zapewnić Sudanowi wolności konstytucyjnej. Wszystkie organa władzy utworzone według recepty angielskiej są jedynie narzędziem w rękach imperializmu brytyjskiego. Odezwa kończy się zapewnięciem, że naród sudański nie spocznie w swojej walce, póki nie uzyska niepodległości.



Reakcyjny rząd de Gasperi, wysługujący się amerykańskiemu kapitalistom — doprowadził Włochy do stanu niebywałej nędzy. Bezrobocie osiągnęło olbrzymią cyfrę trzech milionów osób. W fabrykach zwalnia się dalej masowo robotników. Demonstrantów, protestujących przeciw polityce głodu i nędzy rozpedza się pałkami i gazami łzawiącymi. Na ilustracji — scena z masakry bezrobotnych w Livorno.

De Gasperi
masakruje
robotników
włoskich

Hutnicy polscy wykonali plan roczny Depesza gratulacyjna tow. Ministra Minca

KATOWICE, PAP. — Minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc przesłał na ręce generalnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego ob. inż. Ignacego Borejdo następującą depeszę:

„Skladam na wasze ręce podziękowanie wszystkim hutnikom za ich wspaniały czyn przedkongresowy tj. przedterminowe wykonanie planu produkcji za rok 1948.

Hutnicy polscy, podwyższając wzrost produkcji, godnie wypełnili swój obowiązek obywatelski i wykazali świadomość klasy robotniczej, pracującej dla swego dobrobytu i dobrobytu Polski Ludowej.

Proszę przekazać moje uznanie i serdeczne podziękowanie przodownikom pracy, którzy pracując wytrwale, dali przykład i zachętili do współzawodnictwa wszystkich hutników.

Zyczę wszystkim pracownikom fizycznym i umysłowym przemysłu hutniczego dalszego powodzenia w ich wysiłkach przy wspólnej naszej budowie Polski Socjalistycznej”.

Machinacje Anglosasów przeciw zasadzie jednomyślności w Radzie Bezpieczeństwa

PARYŻ (PAP.). W Specjalnej Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych zakończyła się w sobotę dyskusja w sprawie procedury głosowania w Radzie Bezpieczeństwa.

Na wniosek delegacji amerykańskiej, brytyjskiej, francuskiej i chińskiej uchwalono rezolucję, zalecającą Radzie Bezpieczeństwa zaliczenie szeregu spraw, dotyczących międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa — do spraw proceduralnych. Sprawy te mają być rozpatrywane wbrew artykułowi 27 Karty ONZ bez zastosowania zasady jednomyślności pięciu wielkich mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Przed głosowaniem, delegaci Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej podkreślili, że delegacje krajów anglosaskich dążą, wbrew postanowieniom Karty ONZ, do usunięcia zasady jednomyślności w Radzie Bezpieczeństwa, gdyż krepuje to działalność tych czynników, które chcą przekształcić organ ONZ w narzędzie swej imperialistycznej polityki.

Projekt rezolucji radzieckiej, złożony w Specjalnej Komisji Politycznej Zgromadzenia, określał, że zasada jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa stanowi jeden z najważniejszych warunków rozwoju współpracy między narodami i ugruntowania pokoju na świecie.

Po głosowaniu, delegat radziecki Jakub Malik, złożył krótkie oświadczenie, w którym podkreślił, że przedstawiciele bloku anglosaskiego głosowali przeciwko rezolucji radzieckiej, dążącej do wzmocnienia autorytetu ONZ i rozwoju współpracy między wielkimi a małymi narodami.

Skazanie żołnierzy USA sprawców zająć w Dziedzicach

BIELSKO (PAP.). Przed Sądem Grodzkim w Bielsku, odbyła się w dniu 4 b. m. rozprawa przeciwko dwóm żołnierzom amerykańskim, sierżantowi Johnowi Mohlan i szeregowemu Michałowi Babyk, sprawcom awanturniczych zająć w dniu 22 listopada b. r. w Dziedzicach. Obaj żołnierze odpowiadali za opór władzy, pobicie oraz próby użycia broni. Winę oskarżonych udowodnili świadkowie zająć, m. in. kolejarz Ludwik Kłaptowicz, pobity przez Mohlana kolbą rewolweru oraz komendant posterunku M. O. Zimmerman i funkcjonariusze M. O., przybyli dla zlikwidowania zająć, wywołanego przez żołnierzy amerykańskich, będących w stanie nietrzeźwym.

W wyniku rozprawy, sierżant Mohlan skazany został na 8 miesięcy więzienia, zaś szeregowy Babyk — na 7 miesięcy — obaj z uwieszeniem wykonania kary. W stosunku do Mohlana Sąd orzekł ponadto powództwo cywilne w wysokości 15.000 zł na rzecz uszkodzonego kolejarza Kłaptowicza.

W motywach wyroku Sąd stwierdza, iż jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonych wzięto pod uwagę ich udział w wojnie i posiadane odznaczenia, oraz fakt, iż wywołali oni zająć, będąc w stanie nietrzeźwym.

»Gracovia« mistrzem Polski

Łódź zwycięża Śląsk

to ostatnie niespodzianki
sezonu piłkarskiego

Patrz str. 6

Od podziału Niemiec do podziału Berlina

Właściwe cele anglosaskiej polityki okupacyjnej

(Od specjalnego korespondenta „Głosu“)

Im bardziej zbliża się dzień 5 grudnia, który jest datą odrębnych wyborów samorządowych w zachodnim Berlinie, tym większy niepokój ogarnia jego ludność, zdana na łaskę i niełaskę garstki kunktatorów politycznych, ślepo posłusznych anglo-amerykańskiej komendzie.

Do utrzymania nastrojów panicznych przyczyniają się same władze sektorów zachodnich oraz będąca pod ich rozkazami odrębna policja: pancerni, patrolujące na ulicach i zwiększone posterunki uzbrojonych policjantów w pobliżu granic sektora radzieckiego mają nadać zachodniej części Berlina wygląd „wojowniczy“ tak, aby pasował do propagandy przedwyborczej, rozwiniętej na łamach zachodnio-berlińskiej prasy. Propagandzie tej towarzyszy zgrzyt pił i huk padających na ulicach wycinanych starych drzew: widomy znak „dobrodziejstwa“, jakich zaznała ludność pod rządami komendantów anglosaskich, którzy dla utrzymania swego prestiżu w ten sposób pragną utrzymać mit o „całkowitej wystarczalności“ transportu powietrznego. Samoloty więc warczą w obłokach, ale drzewa padają na ziemię, gdyż inaczej wygasłyby chyba wszystkie (i tak skąpo zasilane) piece domowe i ogniska kuchenne w zachodnim Berlinie.

Mimo tak smutnego widoku i znamiennego skompaniamentu, nie milknie ani na chwilę wrzaskliwa propaganda, wzywająca do odrębnych urn wyborczych, do odrębnego Magistratu i do wyodrębnienia zachodniego Berlina. Co gorsza — w ostatnich dniach politykerzy socjaldemokracji berlińskiej zaczęli na terenie swojej rady miejskiej agitować za wprowadzeniem marki zachodniej, inaczej zwanej marką Claya, jako jedynego środka płatniczego na terenie sektorów zachodnich, choć wiedzą doskonale, jak wielką krzywdę wyrządzą tym ludności, i tak już dostatecznie znękaną przez dwuwalutowy chaos.

Ale agitację tę, zarówno jak i kampanie wyborcze prowadzi się nie w interesie ludności, a raczej przeciwko jej interesom. Dlaczego? — Tu właśnie dochodzimy do źródła kryzysu berlińskiego i do przyczyn, które do tej pory uniemożliwiły jego pomyślnie załatwienie.

Jak wiadomo, uchwała o przeprowadzeniu odrębnych wyborów dla Berlina zachodniego zapadła w tym samym czasie, kiedy na terenie Paryża czyniono usiłowania zmierzające do rozwiązania całego zagadnienia w myśl uzgodnionej między czterema mocarstwami propozycji moskiewskiej.

Jest rzeczą jasną, że uchwała o przeprowadzeniu wyborów zapadła nie tylko z wiedzą i aprobatą mocarstw anglosaskich, ale na ich polecenie.

Rolę głównego reżysera w niebezpiecznej grze o podział Berlina objął Amerykaniec, on też prowadził i prowadzi najbardziej intensywną propagandę w tej sprawie, która tym bardziej przybiera na sile, im jaśniej zarysowują się możliwości rozwiązania problemu Berlina na drodze współpracy i porozumienia.

Ostatnie dni odsłoniły już całkowicie zamiary imperialistów amerykańskich. W Berlinie komentowano z ożywieniem pogląd, w Paryżu przez amerykańską delegację w Warszawie, iż po wyborach w zachodnim Berlinie nie da się przywrócić ani jednemu miastu, ani też jednolitej waluty. Zatem — wybory, zainicjowane i zaaprobowane przez gubernatora amerykańskiego w Niemczech, wyborów prowadzące świadomie do podziału obrzeżonego miasta na dwa obszary administracyjne, mają być pretekstem, którym, zdaniem delegacji amerykańskiej w Paryżu, uniemożliwi wszelkie próby porozumienia, chociaż w próbach tych dyplomacja amerykańska brała dotychczas obfity udział.

Na półce z książkami

„My - ludzie radzieccy“ - Borysa Polewoja

Borys Polewoj — autor wydanej ostatnio książki pod powyższym tytułem, pisze w przedmowie, że książka zawiera notatki z frontu wojennego — o ludziach spotkanych lub o takich, których autor poznał z opowiadań noceownych świadków. Dokumentarność książki potwierdza się również sposobem opowiadania: z reguły wskazane jest ściśle miejsce czas działania oraz przytoczona bibliografia osoby działającej. Leez Polewoj występuje nie tylko jako bezimienny kronikarz, który rejestruje wszystko, co niesie bieg wydarzeń. Pisarz opowiada z przejęciem o ludziach i ich sprawach, próbując przedstawić rzeczy najistotniejsze, najbardziej charakterystyczne, związane z obliczem wewnętrznym i postępowaniem radzieckiego człowieka.

Te rzeczy najglówniejsze ujawniają się w okrutnej próbie wojny. Jest tu więc i bezgranicz na miłość socjalistycznej Ojczyzny i ofiarna służba dla niej. Chwile największych, najcięższych doświadczeń, najbardziej ofiarnego wysiłku stają się momentami najwyższych wlotów duchowych, najbardziej przekonujących manifestacji ludzkiej woli.

Ranny lotnik, który wpadł w ręce niemieckie, bez wahania skazuje się na męczącą śmierć, z dumą odmawiając wszelkich rozmów z faszystami, z pogardą odrzucając ich zdradzieckie propozycje za cenę uratowania życia. Agitator partyni — Szaszko — idzie na pewną zgubę, rzucając się na czołg i wysadzając go w powietrze. Dziewna, miła dziewczyna — Maria

Berlin w listopadzie.

Ludność Berlina z rosnącym rozgoryczeniem obserwuje inscenizowane przez reżyserów amerykańskich przygotowania, które scenariusz swą mają przypominać nieco amerykańskie filmy z dzikiego zachodu, gdzie aktorzy albo okładają się pięściami, albo strzelają do siebie. Ludność robotnicza słucha z widoczną niechęcią na zebraniach podlegających przemówień działaczy socjaldemokratycznych, którzy, jak Suhr, Neumann, Klingelhoefer i inni zapewniają, iż Berlin będzie podzielony na dwa miasta, że dzielnice zachodnie będą odgródzone od sektora radzieckiego.

Tym większą wyrazistość na tym ponurym tle nabiera apel, wystosowany ostatnio przez Niemiecką Radę Ludową do wszystkich Niemców na Zachodzie, na Wschodzie i w Berlinie. Niemiecka Rada Ludowa, jedyny organ reprezentujący demokratyczne i postępowe siły Niemiec, z naciskiem i z powagą

stwierdziła, iż mocarstwa zachodnie nie dotrzymały swych zobowiązań, podpisanych w Poczdamie. Mocarstwa te wytworzyły w Niemczech chaos, tworząc odrębne państwo na zachodzie, a obecnie dążąc do podziału Berlina. Jedynie Związek Radziecki pozostał wierny swym zobowiązaniom, gdyż dąży uporczywie do zjednoczenia Niemiec i do zawarcia z nimi układu pokojowego.

Nemiecka Rada Ludowa w odezwie swej, ogłoszonej w samym ogniu kampanii propagandowej, prowadzonej w zachodnim Berlinie, raz jeszcze wytknęła drogę, która jedynie doprowadzić może do rozwiązania nie tylko problemu Berlina ale i całych Niemiec. Droga ta dzieli się na szereg etapów: zjednoczenia Niemiec, powołania do życia ogólnoniemieckiego rządu, zniszczenia niemieckiego potencjału wojennego, zdemokratyzowania państwowego, gospodarczego i społecznego życia, ukarania zbrodniarzy wojennych i załatwienia sprawy odszkodowań pod warunkiem utrzymania w Niemczech życia mas na średnim poziomie.

Old

Plk. P. Jochłakow

Historyczne zwycięstwo

7-a rocznica klęski Niemców pod Moskwą

Dnia 6 grudnia 1941 roku z rozkazu generalissimusa Stalina wojska radzieckie pod Moskwą przeszły zdecydowanie do kontrofensywy i zadawszy wrogowi ogromne straty, odparły go od stolicy państwa radzieckiego. Radzieckie siły zbrojne odnośły **HISTORYCZNE ZWYCIĘSTWO**. W bitwie pod Moskwą armie hitlerowskie poniosły swą pierwszą wielką klęskę. Rozwiął się na zawsze mit o niezwyciężoności armii niemieckiej.

Napad Niemiec faszystowskich na Związek Radziecki w dniu 22 czerwca 1941 r. postawił naród radziecki w obliczu ciężkich doświadczeń. Nigdy jeszcze państwu radzieckiemu nie groziło tak straszne niebezpieczeństwo. Dowództwo hitlerowskie skierowało na granice radzieckie ogromną ilość doskonale wyekwipowanych i nowoczesnie uzbrojonych niemieckich dywizji, mających za sobą duże doświadczenie bojowe. W planach zaborców faszystowskich, Moskwa, jako najważniejsze centrum komunikacji i przemysłu obronnego, zajmowała bardzo ważną pozycję. „Opłonięcie tego miasta — głosił osławiony „plan Barbarossy“ — oznacza decydujący sukces zarówno z punktu widzenia politycznego, jak i gospodarczego“.

Chociaż plan ten był opracowany niezwykle szczegółowo, to jednakże już w pierwszych miesiącach wojny armia radziecka wniosła doń nader istotne poprawki. Niemcom nie udało się zniszczyć armii radzieckiej. Zmuszona do cofania się w głąb kraju pod naporem przeważających sił przeciwnika, armia radziecka w uporczywych walkach wyczerpywała siły wroga, zadając mu niepowetowane straty w ludziach i technice wojennej.

Na zawsze przejdzie do historii bohaterska obrona Odessy i Sewastopola, walka na Półwyspie Kanieo i bitwy pod Homlem, Smoleńskiem, Ługą i Jelnem, które odbyły się w pierwszych miesiącach wojny. Pierwsze te boje obronne były już rekwizitem przyszłych zwycięstw armii radzieckiej. Zamiast triumfalnego marszu, na który liczyli Niemcy, byli oni



Gmach Prezydium Rady Ministrów w Moskwie

zmuszeni od samego początku toczyć zaciekłą i surową walkę na froncie i na tyłach.

OBRONA MOSKWI

W październiku 1941 roku postanowieniem Państwowego Komitetu Obrony w Moskwie wprowadzony został stan oblężenia. Na front szły bataliony popołudniowego ruszenia, dzień w dzień dziesiątki tysięcy mieszkańców Moskwy uczestniczyły w budowie fortyfikacji obronnych. Kraj nabrał sił dla zadania wrogowi, który zbyt nie się zapędził, decydującego ciosu. Towarzysz Stalin kierował osobiście obroną Moskwy. Koordynował on bezpośrednio operacje armii radzieckich. Jego gigantyczna postać stanowiła źródło natchnienia dla żołnierzy. On kontrolował osobiście przebieg budowy fortyfikacji na przedpolach do stolicy radzieckiej.

W ciągu 20-dniowego drugiego ataku na Moskwę Niemcy stracili 50 tys. zabitych żołnierzy i oficerów. W okresie tym wojska ra-

Głosy i odgłosy

INWAZJA HOLLYWOODU NA WYSPI BRYTYJSKIE

W myśl układu anglo-amerykańskiego kinematografia brytyjska ma być całkowicie podporządkowana amerykańskiej. Amerykanie mają prawo nie tylko „kreślić“ filmy w studiach brytyjskich, ale też zaopatrywać kina angielskie w filmy amerykańskie według własnego uznania.

Brytyjskie pismo filmowe opublikowało listę filmów, którymi Stany Zjednoczone „uszczęśliwią Wielką Brytanię“ w bieżącym sezonie. Oto kilka tytułów. „Śmierć ze strachu“ — historia szalonego lekarza i jego niesamowitych eksperymentów. „Dolina śmierci“ — dzieje poszukiwaczy złota w dolinie Jukonu. „Śmiertelny strzał“ i „Dzieje wielkiego domu“ — dwa filmy gangsterskie. „Tajemnica widła do kapeluszy“ — film policyjny. Ta wielka kulturalna współpraca filmowa, polegająca na przyjmowaniu bezwarunkowej amerykańskiej tandety, jest jeszcze jedną gorzką pigułką, jaką muszą przełknąć Anglicy za dobrodziejstwa marszałowskie. Tym przykrości, że za filmy te trzeba płacić dolarami.

Old

dzialek zniszczyły względnie zdobyły 777 nieprzyjacielskich czołgów, 178 armat, 534 samochody i mnóstwo innej broni i amunicji. Do obrony Moskwy przyczyniła się w znacznym stopniu artyleria przeciwlotnicza. Moskiewska obrona przeciwlotnicza była najlepsza na świecie. Na przestrzeni 1941 roku Moskwę usiłowało bombardować 6000 niemieckich samolotów. Tylko kilku dziesiątkom z nich udało się przedrzeć przez zaporę ognia. W międzyczasie armia radziecka krzepła i potężniała, kompletując nowe dywizje. Nieprzerwanym potokiem płyną do armii bojowy sprzęt techniczny.

Dnia 7 listopada 1941 roku w Moskwie na Placu Czerwonym odbyła się jak zwykle tradycyjna defilada. Towarzysz Stalin zwracając się do żołnierzy, rzekł —

„Cały świat spogląda na Was, jako na siłę, zdolną zniszczyć grabieżcze hordy saberców niemieckich. Ujarmione narody Europy, ugnijające się pod brzemieniem nie woli niemieckiej, patrzą na Was jako na swych wyzwolicieli. Przypada Wam w udziale donosić misję wyzwolenia, okazać się więc godni tak wielkich zadań.“

W te ciężkie dni, gdy wróg stał pod Moskwą, Stalin był przekonany, że armia radziecka przyniesie narodom europejskim wyzwolenie.

CZAS ZAPŁATY

Dnia 6 grudnia z rozkazu naczelnego dowódcy, generalissimusa Stalina, wojska radzieckie pod Moskwą przeszły do zdecydowanej, starannie przygotowanej kontrofensywy przeciwko szturmowemu grupom niemieckim. Nadszedł czas zapłaty. Armie niemieckie pozbawione rezerw, przetrzebione w poprzednich walkach, rozporządzające niepewnymi i rozciągniętymi liniami komunikacji, przystąpiły do odwrotu, porzucając ekwipunek, uzbrojenie, rannych i ponosząc ogromne straty. Niemcy zostali odparci na zachód od Moskwy miejscami o przeszło 400 km. Straty bandytów hitlerowskich w samych zabitych wyniosły około 300 tys. żołnierzy i oficerów, armia radziecka zdobyła ogromne łupy wojenne. Rozgromienie Niemców pod Moskwą stało się świadectwem siły Armii Radzieckiej oraz doświadczenia radzieckiego dowództwa naczelnego.

Wyzyskany przez faszystów na początku moment nagłego i nieoczekiwanego natarcia przestał działać. Obecnie o losach wojny decydowały działające stale czynniki — trwałość tyłu, duch moralny armii, ilość i jakość dywizji, uzbrojenie armii oraz zdolność organizacyjne kierownictwa. Usiłowanie niemieckiego dowództwa naczelnego ponownie nia ofensywną na Moskwę przez Stalingrad, zakończyło się najzupełniejszym kraczem i zapoczątkowało porażkę Niemiec hitlerowskich.

OSTOJA POKOJU ŚWIATOWEGO

Od zakończenia wojny minęło zaledwie trzy lata, a już zwolennicy rozpętania nowej wojny znów podnoszą głowę. Marzą oni o napadzie na Moskwę.

Amerykański tygodnik „News Week“ pisze, że głównym celem amerykańskich wojenno-strategicznych sił powietrznych jest „przede wszystkim Moskwa i głównie Moskwa“. Pod żegacie wojenni powinni pamiętać, że siły zwolenników pokoju i przyjaźni między narodami wrosły obecnie niepomniernie, że w oczach postępowej ludzkości Moskwa jest chorąży pokojowi, demokracji i postępu.

Dlatego też w swym przemówieniu powitalnym z okazji osiemsetlecia Moskwy, Józef Stalin miał wszelkie podstawy do oświadczenia, że „militujące pokój narody z nadzieją spoglądają na Moskwę, jako na stolicę wielkiego, militującego pokój mocarstwa, jako na ostoję pokoju światowego“.

B. D.



ZBIERAMY SIĘ ZNÓW DLA OMÓWIENIA DAJSZYCH PRAC Zadania i cele fabrycznych gazetek ściennych

II seminarium w redakcji »Głosu«

We wtorek, 7 grudnia w Redakcji »Głosu« odbędzie się drugie z kolei seminarium dla redaktorów fabrycznych gazetek ściennych, poświęcone tym razem gazetkom, wydawanym z okazji Kongresu Zjednoczeniowego. Zapraszamy na nie wszystkich kierowników świetlicowych wraz z zespołami redakcyjnymi — tych, którzy już brali udział w naszym pierwszym seminarium i tych, których jeszcze nie znamy.

Sądziłyśmy, że będziemy mogli zademonstrować naszym gościom niektóre już gotowe gazetki kongresowe i na materiale rzeczowym omówić związane z nimi zagadnienia. Niestety, jak dotąd dostaliśmy tylko gazetkę »Człowiek z PZPB nr 14« i gazetkę z »RSW, »Prasa«. Dlaczego? Rozmowy z kierownikami łódzkich świetlic oraz z towarzyszącymi z komitetów fabrycznych i Radami Zakładowymi wyjaśniają częściowo to pytanie:

— Właściwie dopiero teraz zaczynamy organizować pracę w świetlicy — mówi kierowniczka świetlicy PZPW nr 6, tow. M. Gdalska — przenosiłyśmy się, remontowały, a obecnie musimy przede wszystkim uporządkować bibliotekę, bo czytelnicy dopominają się o książki. Na dopilnowanie gazetki nie ma w tej chwili czasu.

Kierownik świetlicy i-my Szwelker, tow. Mane, biegnie po scenie z młotkiem i gwoździem w ręku. — Przygotowujemy akademię na Kongres — tłumaczy się z zakłopotaniem — a ludzi do pomocy nie ma i tak jest zawsze. Gazetka będzie zapewne, ale nie zdążyłem...

Kierowniczka świetlicy z Ośrodka Konfekcyjnego nr 2, tow. Kozanecka śpiewa z całym zespołem ludowe piosenki, przygotowane na akademię i ćwiczy niezmordowanie swoje dziewczęta w rytmicznym tańcu zespołowym. Aż trudno ją pytać o gazetki, jest tak zajęta.

Kierowniczka z PZPB nr 2 rozkłada ręce — redaktor naszej gazetki jest chory, a tylko on jeden mógłby... na to podbiega kilkunastoletni młodzieniec z ZMP: — powiem o waszym seminarium towarzyszącemu z Komitetu Fabrycznego, to oni powinni zająć się gazetką.

— Właśnie! Dlaczego kierownicy świetlic, którzy i tak mają pełne ręce roboty, muszą się sami zajmować pisaniem i wydawaniem gazetki ściennej? Dlaczego redaktor gazetki jest sam, pozabawiony zespołu, zdany na własne pomysły i wykonanie?

Dlatego, że większość Komitetów Fabrycznych i Rad Zakładowych nie mieści się po prostu do gazetki, widząc w nich prawdopodobnie tylko jeszcze jeden kłopot, coś nad

programowego, a zatem zbędnego w pracującym, gorącym okresie życia fabryk.

Pisałyśmy już dwukrotnie jakie zadania stoją przed fabryczną ścienną gazetką.

Pisałyśmy, że właśnie ona, bardziej niż prasa codzienna, może być pomocna przy wykonywaniu planu. Co tygodniowe, a nawet częstsze sprawozdania z przebiegu pracy zawierające nie tylko dane cyfrowe, ale także wyjaśnienia przyczyn, zarówno nadwyżek, jak i niedociągnięć, będą stałym bodźcem dla robotników, którym sprawa planu leży na sercu.

Pisząc w gazetce o przodownikach pracy i podając ich wyniki, jako przykład innym, zachęci się opieszalszy do wzięcia udziału we współzawodnictwie. Powinno się pisać również o dobrych i złych metodach tego współzawodnictwa, przedstawiać korzyści pracy zespołowej i dzielić się nowymi doświadczeniami. Trzeba także stawiać przed załogą zadania na przyszłość i omawiać wyłaniające się trudności przy ich realizacji — publiczna wymiana pomysłów nie jedną z tych trudności usunie, zachęci całą załogę do myślenia nad tym.

Tak ważna np. kwestia, jak zmniejszenie czasu postojów technicznych czy zwiększenie szybkości obrotów, które pomogły wykonać plan fabrykom włókienniczym. Sprawa napewno wielokrotnie dyskutowana na zebraniach Komitetów Fabrycznych, Rad Zakładowych, narad produkcyjnych i technicznych. Czy przebieg tej dyskusji i jej wyniki nie powinny znaleźć swego odbicia przede wszystkim w gazetce ściennej, by zainteresowała się tym tematem cała załoga fabryczna? Informowanie o przebiegu zebrań i obrad organizacyjnych nie jednego »żarłaka« zachęci do wzięcia udziału w tych obradach i wzięcia do pracy organizacyjnej.

Albo sprawa żłobków, czy przedszkoli fabrycznych — gazetka powinna mieć stale artykuły, obrazujące rozwój i potrzeby tej tak ważnej placówki. Im więcej dzieci w dobrze prowadzonych przedszkolach i żłobkach, tym więcej matek w fabryce, tym więcej rąk do pracy.

Gdzie sięgnąć, tematy mnożą się same. Żaden reporter z codziennego pisma nie dostrzeże, jako człowiek z zewnątrz, tych wszystkich zagadnień, związanych z życiem fabryk, które napewno nie ujdą uwadze robotników. Oni wiedzą, komu się dzieje krzywdy, kto zasługuje na nagane i komu trzeba pomóc. I oni powinni o tym pisać, dyskutować na łamach gazetki, bo nie tak nie poprawia stosunków, jak publiczne żądanie tej poprawy.

Dlatego też Komitet Redakcyjny gazetki ściennych musi się składać w większości przynajmniej z robotników, którym sprawa planu i warunków pracy załogi są najbardziej znane i bliskie. Muszą to być robotnicy z Rad Zakładowych i Komitetów Fabrycznych, bo tylko taka redakcja będzie wiodła o czym należy pisać i jak należy pisać w gazetce ściennej.

Komitet Fabryczny i Rada Zakładowa w każdej fabryce, przez gazetkę ścienną, jako przez własny organ prasowy zobędzie sobie jeszcze jedną płaszczyznę porozumienia ze współtowarzyszami pracy, wejdzie z nimi w ściślejszy kontakt, co da im możliwość szerokiego oddziaływania na załogę fabryczną, ułatwi realizację ich planów organizacyjnych i wychowawczych.

Kierownik świetlicy może być członkiem zespołu redakcyjnego, na jego głowie niechaj leżą, powiemy, zagadnienia związane ze świetlicą, które też muszą mieć swoje miejsce w gazetce, ale nie wszystkie obowiązki, począwszy od zbierania materiałów poprzez opracowanie graficzne, aż do rozmieszczenia gazetki na tablicy.

Dzień Zjednoczenia, dzień podsumowania wyników planu będzie wielkim dniem każdej fabryki. Czyż nie należy tego dnia upamiętnić, podzielić się z całą załogą wynikami, opowiedzieć sobie jak to było od początku, jak do tego doszliśmy? Gazetka Kongresowa będzie nie tylko pamiętką, ale zachętą na przyszłość. W niej »czarno na białym« będą krzyżały cyfry: za rok musi być jeszcze więcej, jeszcze lepiej, za rok porównamy, jak gąleko poszliśmy naprzód.

Wtorkowe seminarium w Redakcji »Głosu«, pragnie pomóc wszystkim zespołom redakcyjnym w ich pracy nad gazetką kongresową.

Sądziłyśmy, że oprócz kierowników świetlic i redaktorów zjawiają się również przedstawiciele Rad Zakładowych i Komitetów Fabrycznych. Musimy wspólnie zabrać się do roboty.

Uwaga, akademicy peperowcy!
Dnia 6 grudnia 1948 roku o godzinie 19 w lokalu Dzielnic Śródmieście odbędzie się zebranie partyjne koła PPR przy Wydziale Humanistycznym U. L. Obecność obowiązkowa.

Uwaga, Członkowie koła terenowego Dzielnic Śródmiejskiej Prawej PPR.

W dniu 6. 12. 48 r. o godzinie 18 odbędzie się zebranie 1-go i 2-go koła terenowego w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 75. Stawiennictwo obowiązkowe pod rygorem partyjnym.

Dzisiaj, dnia 6 bm, odbędzie się zebranie kół PPR w następujących zakładach pracy:

Dzielnica Staromiejska
Godz. 14 — Bendel; godz. 15,30 — Woj. Urząd Bud. Gosp., Fabryka Obuwia Nr 1; godz. 16 — Centrala Tekstylna — Transport, Browar Zdrój, PZPB (Jaracza); godz. 16,30 — PSS koło 3 i 7, PZPW Nr 39 — oddz. 6.

Dzielnica Śródmieście
Godz. 9 — Gastronomia; godz. 13,30 — PZPB Nr 4; godz. 14 — Skarbowcy; godz. 15 — Polskie Radio; godz. 15,30 — Zjednoczenie Przemysłu Organicznego; godz. 16 — Dyrekcja Jedwab. Galanteryjna, Zjednoczenie Przemysłu Guzikarskiego; godz. 20 — Koło Kobiet.

Dzielnica Górna Prawa
Godz. 14 — Sekcja Ubojowa; godz. 16 — firma Imass, PZPW Nr 4; godz. 16,30 — Firma Wag. Centrala Tekstylna — Hurtownia Nr 2; godz. 18 — PZPB Nr 6.

Dzielnica Bałuty
Godz. 14 — PZPW Nr 39, oddz. 9; godz. 15,30 — MZK (odprawa sekretarzy i dzielników); godz. 18 — koło Julianów.

Dzielnica Górna Lewa
Godz. 13,30 — Warta, PZPW Nr 3 — Wykończalnia; godz. 14 — PZPW Nr 28 — oddz. 2, PZPW Nr 40 — koło 2, PFAE, Wega; godz. 16 — CZ Metalowe, Centrala Tekstylna — Składnia Wyrobów Dzierżawskich; godz. 16,30 — Kaliszanka, Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 3.

Dzielnica Widzew
Godz. 13,30 — PZPB Nr 16 — Szpularnia, zm. 2; godz. 16 — Chłodnia; godz. 16,15 — PMS — koło 2.

Dzielnica Górna
Godz. 13 — PZPB Nr 17 (Stolarów) — przedziałnia zm. 1, PZPB Nr 17 (Zajbert) — tkalnia zm. 2.

Ofiary

Na górników francuskich wpłacono następujące sumy:

4.250 zł. — Pracownicy Spółdzielni Uniwersyteckiej, Narutowicza 41.

2.950 zł. — Koło Terenowe PPR Koziny.
1.000 zł. — Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych, Oddział w Łodzi (pieniądze zebrane dnia 30. 11. 48.).

7.200 zł. — Centrala Tekstylna, Składnia Wyrobów Bawełnianych Nr 10 ul. Tymienieckiego 5.

2.800 zł. — Uczniowie Ogólnokształcącej Szkoły RTPD Nr 2 w Łodzi, Limanowskiego 124.

8.103 zł. — Dzielnic Górna Prawa PPR (pieniądze zebrane na konferencji Dzielnicowej).

7.280 zł. — Pracownicy Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych Zjednoczenie Łódzkie (zebrano z inicjatywy koła PPR).

4.010 zł. — Centrala Tekstylna, Biuro Sprzedaży Przędzy.

2.000 zł. — Pracownicy Centralnej Hurtowni Ceramiki Łódź, Łakowa 4.

31.030 zł. — Dochód z zabawy urzędowej przez Ligę Kobiet, Komitet Kulturolno-Oświatowy Pracowników Ubezpieczalni Społecznej (wpłacono na PKO).

46.400 zł. — Pracownicy PZPB Nr 6, Żeromskiego 137 (wpłacono w OKZZ dnia 2. 12. 48. Nr 3023).

rozmiar	tekst	z grafik.	nekr.
do 70 mm	120	45	30
od 71—120 mm	150	55	40
od 121—200 mm	185	70	85
od 201—300 mm	230	90	110
powyżej 300 mm	310	120	150

Drobne 30 zł. za wyraz.
Poszukiwanie pracy 15 zł.
W niedzielnym i świętym 30 proc. drożej.

St. Jamiołkowski & T. J. Evert Sp. z o.o.

Łódź, Żwirki 4.

NOWOŚĆ!

WACŁAW GAŚSIOROWSKI

ROK. 1809

POWIEŚĆ

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO legitym. PPR Nr 891685 na nazwisko Dorota Dymitr. 7870g

ZGUBIONO legitym. PPR na nazwisko Lenartowski Edmund, Sędziowska 7 7874g

ZGUBIONO legitym. tramwajową na m-c grudzień, Tarasik Włodzimierz. 7873g

SKRADZIONO legitym. PPR Nr 603620, książeczkę wojsk legitym. Zw. Zaw. na nazwisko Cieślak Zyzmund zam. w m. Białym Błotach, 7868g

OZDOBY choinkowe, wieczne pióra, linooleum, tapety poleca Chajm Piotrkowska 118. 7703

CHŁODNIE elektryczna czarna kupie. Tel. 133-52.

PAŃSTWOWE Zjednoczone Zakłady Przemysłu Pończoszniczego Nr 1 zatrudnia natychmiast wykwalifikowane cerowaczki na jedwab. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. Łódź, Sienkiewicza 65. 7869k

SKRADZIONO książeczkę wojsk legitym. Zw. Zaw. na nazwisko Cieślak Zyzmund zam. w m. Białym Błotach, 7868g

SPRZEDAM maszyny do szycia. Pelisę męską i damską, zegarek, skrzypce. Nowozarska 34, o. wocarnia. 7851g

ZGUBIONO legitym. służbową wydaną przez Min. Służby Zdrowia. Zmysłowska Aleksandra, Żeromskiego 113. 7872g

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź miasto na nazwisko Owczarek Henryk. 7879k

PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI
MYDŁA TOALETOWE

Schicht, Tukan, Pixin, Pierwsza Parowa Fabr. Mydła w Katowicach, Śląskie Zakłady Chem. Jawor

W DETALU KAWAŁEK

60 gram	—	80 zł.
80	—	105
100	—	145
125	—	180

Zgodać we wszystkich składach drogerijno-aptecznych i perfumeriach

HURTOWO SPRZEDAJE
Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego

Oddział w Łodzi — ul. Żwirki 11.

SKRADZIONO legitym. PPR Nr 603620, książeczkę wojsk legitym. Zw. Zaw. na nazwisko Cieślak Zyzmund zam. w m. Białym Błotach, 7868g

SKRADZIONO książeczkę wojsk legitym. Zw. Zaw. na nazwisko Cieślak Zyzmund zam. w m. Białym Błotach, 7868g

ZGUBIONO legitym. służbową wydaną przez Min. Służby Zdrowia. Zmysłowska Aleksandra, Żeromskiego 113. 7872g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź miasto na nazwisko Owczarek Henryk. 7879k

BIURO Sprzedaży Artykułów i Tkanin Technicznych w Łodzi przy ul. Jaracza Nr 84 zatrudnia natychmiast 1 Głównego księgowego, oraz 1 referenta działu pracy i placzy. 7871g

FABRYKA świateł K. Adler, Łódź, Piotrkowska 85, telefon 105-91 poleca: świeczki choinkowe, zakupuje woski, odpadki parafinowe, świece polamane itp. 7704

PZPB Nr 6, Łódź, Żeromskiego 137 zatrudnia od zaraz:

Przedkła na przedziałnie cienka Tkaczy (ki) na krosna angielskie Uczni na tkalnię po 18 latach Uczni na przedziałnie po 18 latach Brakarzy na przedziałnie cienka Majstra oddz. przygot. przedz. c. średnioprzedz.

Inżyniera energetyka Modelarza Stolarza — bidlarza oraz robotników niewykwalifikowanych.

Sorawy związane z Urzędem Zatrudnienia załatwiane są na miejscu w Wydziale Personalnym. 7866k

Na nadchodzące święta polecamy w dużym wyborze UPOMINKI GWIAZDKOWE w firmie

MARTA JAWORSKA

Piotrkowska 59, tel. 181-04.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZ. - JUBILERSKI

11 Listopada Nr 3

Kupuje złoto i srebro oraz zamiana.

WARSZTAT SZEWSKI

»JANUSZ«

wł. Bielecki i Szułciński

Łódź, ul. Piotrkowska 68 tel. 257-62.

Czytajcie

GŁOS ROBOTNICZY!

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego
ul. Jaracza 27

Dziś o godzinie 19.15 przedstawienie popularnej komedii czeskiej Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem”. Ciekawa treść, piękne melodie i tańce czynią sztukę w reżyserii Leona Schillera widowiskiem pełnym uroku i optymistycznej wiary w człowieka. Zespół tworzą: Fijewska, Zyczkowska, Bartosiewicz, Puchniewska, Skwarska, Borowski, Biernacki, Bolkowski, Dejunowicz, Grabowski, Kłosiński, Kozłowski, Lubelski, Lapiński, Łodyński, Maciejewski, Ordon, Staszewski, Wojciechowski, Woźniak i słuchacz PWST. Opracowanie muzyczne Tomasz Kiesewettera i Władysława Raczkowskiego, dekoracje i kostiumy projektu Otto Axera. Tańce w układzie Jadwigi Hryniewicz.

Teatr „OSA” Traugutta 1
(w sali „Syreny”)

Otwarcie sezonu 1948-9. Codziennie o 19.30, w niedziele i święta o 16 i 19.30 ciesząca się wielkim rozgłosem komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek”. Udział biorą: Józef Węgrzyn, H. Gruszecka, B. Halmirska, Z. Jamry, Z. Zarembianka, W. Brzeziński, J. Darski, J. Świarski, H. Szwańcer, Reżyseria: H. Gruszecka. Dekoracje: J. Galewski. Kostiumy: J. M. Szancer. Przy fortepianach: Z. Wiehler i W. Synder. Kasa sprzedaje bilety od 10 rano bez przerwy, tel. kasy 272-70, Tel. biura 107-78.

Teatr „MELODRAM”
ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dziś o godzinie 19.15 „Gody weselne” — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera. Fajne próby widowisko cpiera się na motywach obrzędowych, tekstach mówionych, śpiewach i tańcach związanych z ludowym obrzędem sobótki, wesela i dożynek. Kompozycja muzyczna Władysława Raczkowskiego i Kazimierza Sikorskiego, tańce Barbary Fijewskiej, kostiumy i dekoracje Stanisława Cegielskiego.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow”. Udział biorą: Stanisław Paliński, Edward Dziewoński, Irena Horecka, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Halina Kossobudzka, Andrzej Łapicki, Adam Mikolajewski i Konstanty Pagowski. Reżyseria Erwina Axera. Dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Tel. 123-02.

Teatr Komedi Muzycznej „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codziennie o godz. 19.15 „Piękna Helena” opera komiczna w 3 aktach J. Offenbacha. Bilety wcześniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków, ul. Piotrkowska 102, a od godziny 17 w kasie teatru, w niedzielę kasa teatru czynna od godziny 11.

KINA

- ADRIA — „Kurhan Malachowski”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży
- BAŁTYK — „Dzieci ulicy”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży od lat 16
- BAJKA — „Sąd Narodów”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 40”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
- HEL (dla młodzieży) — „Piętnastoletni kapitan”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
- MUZA — „Zakazane piórniki”
godz. 18, 20 w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- POLONIA — „Pieśń tajnej”
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13,30
film dozwolony dla młodzieży
- PRZEDWIOSNIE — „Cygańska miłość”
godz. 17, 30, 20, w niedz. 15
film niedozwolony dla młodzieży
- ROBOTNIK — „Znak Zorro”
godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14,30
film dozwolony dla młodzieży
- REKORD — „Przecucie”
godz. 18, 30, 20, 30, w niedz. 16,30
film dozwolony dla młodzieży
- ROMA — „Na morskim szlaku”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- STYLOWY — „Poście”
godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14,30.
film dozwolony dla młodzieży
- SWIT — „Pani Miniver”
godz. 17, 30, 20, w niedz. 15
film niedozwolony dla młodzieży
- TECZA — „Dzwonnik z Notre Dame”
godz. 13, 30, 16, 18, 30, 21, w niedz. 11
film niedozwolony dla młodzieży
- TATRY — „Gilda”
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13,30
film niedozwolony dla młodzieży
- WISLA — „Harry Smith odkrywa Amerykę”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
- WŁÓKNIARZ — „Wielkie nadzieje”
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13,30
film dozwolony dla młodzieży

D — 332448



„Cracovia” mistrzem Polski

Do zwycięstwa biało-czerwonych nad Wisłą 3:1 walnie przyczynili się bracia Różankowscy



Kraków, (obsł. wł.) Składy drużyn: Cracovia: Rybicki, Kaszuba, Głimas, Jabłoński I, Gędek, Jabłoński II, Poświat, Różankowski; II, Różankowski I, Radon, Szeliga.
Wisła: Jurowicz, Kubicz, Flanek, Wapiennik II, Legutko, Filek, Cisowski, Gracz, Kohut, Rupa, Mamon.

Przed meczem oceniano pozytywnie szanse Wisły, której napad uważano za lepszy, lecz podczas gry właśnie napad Cracovii był lepszą formacją zarówno w zagraniach indywidualnych jak i w akcjach zespołowych, stąd też mimo, że Wisła prowadziła już w drugiej minucie gry 1:0, większe szanse zwycięstwa miała Cracovia. Mocne jej punkty stanowiła pomoc, w której Gędek, grający na pozycji środkowego, nie tylko dobrze wypadł jako „stoper”, lecz również zasiał swój napad celnymi podaniami. Obaj bracia Jabłońscy, szczególnie w początkowym okresie, wiele strzelali na bramkę Jurowicza, Rybicki, poza puszczoną bramką, przy której był zasłonięty, wywiązał się również z zadania, a szereg jego akcji znamionował dużą klasę. Obaj obrońcy, wspomagani przez linię pomocy, grali ambitnie i ofiarnie. W ataku Cracovii na czoło wybił się bracia Różankowscy. Dobrze wypadli również pozostali trzej napastnicy. Grający na skrzydle Radon pięknie strzelał na bramkę przeciwnika, a Szeliga walnie przyczynił się do zwycięstwa, zdobywając w kilkanaście sekund po wyrównaniu prowadzenie dla Cracovii.

W drużynie pokonanych zawłódł atak. Oprócz pracowitości Gracza i ofiarności Mamonia, znana z bojowości ofensywa Wisły nie wykazała tym razem innych walorów. Pomoc i obrona grały na poziomie, Jurowicz zaś przy lepszym obliczeniu wybiegu, mógł obronić drugą bramkę.

POCZĄTEK BYŁ SENSACYJNY.

Mecz zaczął się sensacyjnie, gdyż pierwszy atak Wisły przyniósł rzut wolny, bity przez Rupe, po którym odbita przez obrońców Cracovii piłka dochodzi do Legutki i ten dalekim strzałem zdobywa prowadzenie dla Wisły. Wisła przeważa jeszcze przez kilkanaście minut, po czym gra wyrównuje się i przy zmiennych atakach wynik 1:0 utrzymuje się aż do 43-ej minuty gry. O pewnej przewadze Wisły w tym okresie świadczy stosunek rzutów różnych 5:3 na jej korzyść. Ponadto w tym czasie bramkarz Cracovii zatrudniony był 9 razy, a jego przebieg tylko 4 razy.

CRACOVIA WYRÓWNUJE

W 43-ej min. Jabłoński II poddaje do Poświata, którego centrę przejmuje naddbijający Różankowski II i umieszcza głową piłkę w siatce, zdobywając wyrównanie. Bezpośrednio po zaczęciu gry przez Wisłę, Różankowski przechodzi z piłką z pozycji prawego na lewego łącznika i wypuszcza Szeligę, który strzela do bramki obok wybiegającego Jurowicza i zdobywa prowadzenie.

Po przerwie Cracovia uzyskuje coraz większą przewagę. Atak Wisły dobry w polu raz niezaradnością i mimo, że często gości

pod bramką Cracovii to jednak zdecydowana interwencja obrony i pomocy wyjaśnia zawsze sytuację. Wisła zdobywa jedynie 2 dalsze, lecz również nie wyzyskane rzuty karne.

ROZANKOWSKI II USTALA WYNIK

W 28-ej min. po nieoczekiwanym przerzucie piłki na stronę Wisły, Różankowski II ubiega Flanka i Jurowicza i strzałem z najbliższej odległości zdobywa trzecią bramkę, przesądzając już ostatecznie wynik zawodów. Końcowe minuty należą do Wisły, jednak Cracovia wzmacnia defensywę i utrzymuje zwycięski wynik różnicą dwóch bramek.

POMIMO WIELKIEJ STAWKI GRA BYŁA „FAIR”

Podkreślić należy, że mimo wysokiej stawki, zawody rozegrane zostały w prawdziwie sportowej atmosferze, a szereg wolnych było raczej dyktowane nie za rozmyślnie faule, lecz wskutek bardzo śliskiego terenu.

Mecz sędziował inż. Brzuchowski z Warszawy przy pomocy sędziów bocznych — Boskiego (Warszawa) i Grzesicy (Śląsk). Widzów rekordowa ilość. Na meczu obecni byli również przedstawiciele PZPN-u z prezesem gen. Bończak-Uzdowskiem na czele.

CRACOVIA Z WIĄZANKĄ KWIATÓW OPUSzcZA BOISKO

Bezpośrednio po ukończeniu zawodów przedstawiciele PZPN złożyli gratulacje drużynie Cracovii, która tym zwycięstwem zdobyła mistrzostwo Polski, wręczając jej jednocześnie wiązkę kwiatów.

Puchar Kałuży zdobywa Kraków

Reprezentacja Łodzi zwycięża Śląsk 4:3 (2:2)

Bramki dla łodzian zdobyli: Łącz 3 i Baran 1

CHORZÓW, (obsł. wł.) — Ostatni mecz z cyklu rozgrywek o puchar Kałuży rozegrany w niedzielę na stadionie „Ruchu” w Chorzowie między reprezentacjami Śląska i Łodzi, zakończył się niespodziewanym, lecz zasłużonym zwycięstwem Łodzi w stosunku 4:3 (2:2). Dzięki temu puchar im. Kałuży zdobył Kraków.

W pierwszej połowie prowadzenie zdobył Śląsk w 34 min. przez Muskale, Łódź wyrównała ze strzału Łącz w 35 min., a w dwie minuty później ten sam gracz podwyższył wynik na 2:1. Wyrównującą bramkę zdobył w 44 min. Stawowy.

Po przerwie rzut karny w 15 min. Suszczyk zamienił na 3-cią bramkę dla Ślą-



Trybuny z zapartym oddechem śledzą przebieg gry...

Liga koszykowa

AZS (Kraków) - YMCA 29:53

TUR 30:37

Spotkanie ligi koszykowej pomiędzy zespołami AZS z Krakowa, a łódzkimi drużynami YMCA i TUR nie przyniosły licznie zgromadzonej publiczności zadowolenia. Krakowianie mimo swojej wysokiej lokaty w lidze są w dalszym ciągu prymitywnym zespołem i słabo zaawansowanym technicznie i dlatego w spotkaniach zarówno z YMCA jak i TUR wystarczyło im umiejętności i kondycji na pierwszą część meczów.

YMCA — AZS (KRAKÓW) 53:29 (27:14)
Od pierwszej chwili piątką Mistrza Polski nadaje ostre tempo grze, które utrzymuje do ostatniej chwili meczu. Wszelkie akcje AZS rozbijają się na doskonale dysponowanym w tym dniu Ulatowskim, który też raz poraż powoduje przetrzymanie akcji pod kosz przeciwnika. Krakowianie tylko w pierwszej części spotkania potrafili stawić opór, przy czym w tej połowie wyróżnił się Górecki. Po przerwie wyraźnie osłabli na siłach co też uzewnętrzniło się w stosunku koszy o 11 na korzyść YMCA.

Koszami podzielili się dla YMCA: Ulatowski — 6, Dowgird — 4, Barszczewski — 13, Żyliński — 12, Maciejewski — 8, Kozłowski — 10, dla AZS: Demol — 4, Marek — 6, Mikuś — 10, Jur — 6, Molek 3.

TUR — AZS (KRAKÓW) 37:30 (20:20)

Spotkanie to było o wiele ciekawsze, a wynik do ostatniej chwili był niewiadomy. Szybkie akcje dostarczyły wiele emocji. Gra zwłaszcza w drugiej połowie bardzo żywa, a pod koniec nawet brutalna, czego ofiarą padli Pawlak z TUR i Demol z AZS. Kosze strzelili dla TUR: Skrodzki — 7, Michałak — 15, Pawlak — 13, Kulczycki — 3.
Dla AZS: Demol — 2, Mikuś — 16, Jur

— 2, Kazek 10. Oba spotkania sędziowali poprawnicy Czmoch i Ujma z Warszawy.

HKS i TUR NADAL PROWADZA W MISTRZOSTWACH ŁODZI PIŁKI SIATKOWEJ

W ciągu soboty i niedziel padły następujące wyniki w spotkaniach kl. A w siatkówce:

Siatkówka kobieca: YMCA — TUR 2:0, Włóknarz — Zryw 2:1.
Siatkówka męska: TUR — HKS 2:0, TUR — ŁKS 2:0, AZS — HKS 2:0.

Po tych spotkaniach w siatkówce kobiecej prowadzi HKS przed YMCA, a w siatkówce męskiej TUR przed AZS.

Tylko trzech mistrzów

wyłowiono w „Pierwszym kroku Pięściarskim”

W sali przy ul. Kilińskiego 2 od czwartku odbywały się walki bokserskie pod nazwą pierwszego kroku. Do zawodów ogółem stanęło 53 pięściarzy. Poziom na ogół słaby, jedynie na leży wyróżnić Rybińskiego z „Tramwajarza”, Wagnera z „Bawelny” i częściowo Piszczyka z „Metalowca”. Zainteresowanie pierwszym krokiem było dość duże. Ring, na którym toczyły się spotkania należy poprawić, bowiem kilka desek ugina się pod ciężarem zawodników, którzy są narażeni na upadki.

W sobotę odbyły się już walki finałowe w wadze papierowej, koguciej, średniej i półciężkiej. W wadze papierowej tytuł mistrza pierwszego kroku zdobył Blaszczyk z klubu Korab z Piotrkowa, bijąc Gwizdka z Metalowca. W wadze muszej mimo, że byli już wyłonieni finaliści, nie doszło do spotkania, ponieważ Morawskiego (Włóknarz) nie dopuścił do walki sędzia, a Andrzejczak nie stawiał się do wagi. W wadze koguciej bardzo ładną walkę stoczył dobrze zapowiadający się Wagner z „Bawelny” z Kłębskim ze Zrywu (Pabianice). W wadze średniej Janiszewski „Bawelna”

Trybuny z zapartym oddechem śledzą przebieg gry...

Wyrównanie dla Łodzi uzyskał w 35 min. Baran z dalekiego rzutu wolnego. W minutę później Łącz zdobył zwycięską bramkę dla Łodzi.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Łódź: Szczurzyński (Komar), Włodarczyk, Łuc II, Miller, Urban (Miller), Pietrzak, Hogendorf (Urban) Baran, Cichocki.

Śląsk: Bądny, Durniok, Pytlik, Suszczyk, Wieczorek, Gajdzik, Kubik, Cieślik, Stawowy, Dybala (Barański). Sędziował Bukowski z Radomia. Widzów około 5.000.

pokonał w drugiej rundzie przez techniczne k.o. Brzozowskiego z „Tramwajarzy”, natomiast w wadze półciężkiej Wulkiewicz z Państw. Gimn. w Pabianicach wygrał również przez techniczne k.o. Wojtyńskim „Zryw” (Pabianice).

W półfinałowych spotkaniach odbyły się następujące walki: w wadze piórkowej: Pastusiak (ŁKS) zwyciężył na punkty Szymczaka (Zryw — Pabianice), Kostfiński (Szkoła Poligrafiiczna) wygrał na punkty z Dalkem (Zryw Pabianice). W wadze lekkiej Piszczyk (Metalowiec) pokonał na punkty Zdobysza (Zryw — Łódź) oraz Jędrzejczak (Włóknarz) zwyciężył Mielezarkę, jedynego przedstawiciela Gwardii. W wadze półśredniej Przybyszewski (Bawelna) wygrał na punkty z Lubelskim (ŁKS). Głuchoniemy Rybiński z „Tramwajarzy” pokonał na punkty Mika (Zryw Pabianice). W ringu sędziował Muszyński, na punkty: Gosławski, Marcinkowski i Szymański. Finały odbędą się w nadchodzącą niedzielę podczas meczu: „Bawelna” — Concordia (Piotrków) o mistrz. druż. kl. A.